

PROTOKÓŁ NR XI/2014

***z obrad XI sesji Rady Miejskiej w Bieruniu, która odbyła się w dniu 16.10.2014 r.
w dużej sali szkoleń Urzędu Miejskiego w Bieruniu***

Obecni:

1. Radni Rady Miejskiej w Bieruniu – według załączonej listy obecności (zał. nr 1 protokołu).

Na stan 15 radnych	- obecnych	-	12
	- nieobecnych	-	3
	- usprawiedliwionych	-	0

2. Zastępca burmistrza, zaproszeni goście, mieszkańcy, przedstawiciele stowarzyszeń, przedstawiciele prasy (według listy obecności).

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie obrad XI sesji Rady Miejskiej w Bieruniu.
2. Informacja Burmistrza Miasta Bierunia na temat aktualnej sytuacji komunikacji publicznej w mieście oraz podjętych działaniach w celu zapewnienia jej prawidłowego funkcjonowania.
3. Informacja Burmistrza Miasta Bierunia o stanie przejmowania budynków oraz nieruchomości dworców PKP w mieście i działaniach podjętych w tym zakresie.
4. Zakończenie obrad XI sesji Rady Miejskiej w Bieruniu.

Ad. 1

Przewodniczący rady Przemysław Major, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 r. art. 20 ust. 1, w nawiązaniu do art. 26 ust. 7 Statutu Miasta Bierunia otworzył posiedzenie XI sesji Rady Miejskiej w Bieruniu.

Na podstawie § 9 ust. 1 Regulaminu obrad Rady Miejskiej stwierdził, że liczba obecnych na sali radnych pozwala na prawomocne obradowanie i podejmowanie uchwał oraz stanowisk.

Następnie przywitał wszystkich, którzy przybyli na obecną sesję.

Zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad oraz zwrócił uwagę, że jakakolwiek zmiana wymaga zgody wnioskodawców.

Radny J. Podleśny zawnioskował o rozszerzenie porządku obrad o punkt stanowisko rady w sprawie organizowania w okresie kampanii wyborczej spotkań na koszt gminy.

Przewodniczący rady zapytał wnioskodawców, czy wyrażają zgodę na poszerzenie porządku obrad rady.

Radny M. Nyga – wyraził zgodę,

Radna B. Panek-Bryła – nieobecna,

Radny J. Podleśny – wyraził zgodę,

Radny A. Rozmus – nie wyraził zgody,

Radny P. Major – wyraził zgodę.

Wobec braku zgody wszystkich wnioskodawców porządek obrad nie został zmieniony.

Ad. 2.

Zastępca burmistrza oraz naczelnik wydziału GK przedstawili aktualną sytuację komunikacji publicznej w Bieruniu oraz poinformowali o podjętych działaniach mających na celu zapewnienie jej prawidłowego funkcjonowania. W pierwszej kolejności zabezpieczane są linie zapewniające dojazd do pracy i szkół oraz powrót.

Prezes PKM Tychy omówił procedury związane z uruchomieniem komunikacji na terenie Bierunia oraz poinformował o kosztach z tym związanych.

W czasie dyskusji:

Pan P. Świerkosz zapytał, czy będzie obsługiwany przystanek na osiedlu Ergu.

Naczelnik wydziału GK poinformował, że tak, będzie 7 kursów.

Pan L. Gawin zapytał, czy linia 31 będzie kursować tak, jak do tej pory.

Naczelnik wydziału GK udzielił odpowiedzi twierdzącej.

Pan Z. Kantor w nawiązaniu do wypowiedzi naczelnika wydziału GK, która ukazała się na portalu społecznościowym zadał pytanie retoryczne, czy kryzys komunikacyjny jest w Oświęcimiu, czy w Bieruniu. Poinformował, że mieszkańcy organizują sobie własną zastępczą komunikację do Oświęcimia. Za miesiąc będzie zima, w jaki sposób wtedy mieszkańcy będą sobie radzić. Stwierdził, że wiele miesięcy w gminie nie robiło się nic w kwestii komunikacji.

Zastępca burmistrza poinformował, że nie jest prawdą, że gmina nic nie robiła w kwestii komunikacji, były spotkania u marszałka w tej sprawie.

Radny M. Nyga stwierdził, że sytuacja w komunikacji jest kryzysowa i burmistrz, jako dobry gospodarz powinien być obecny na tej sesji i starać się ten problem jak najszybciej rozwiązać w interesie głównie mieszkańców. Przytoczył dwa punkty ze stanowiska komisji gospodarki miejskiej z kwietnia 2012 roku w zakresie komunikacji. Stwierdził, że komunikaty zamiast uspokajać mieszkańców wprowadzają chaos. Zapytał, kiedy gmina Bieruń rozpoczęła rozmowy z PKM Tychy na temat transportu zastępczego.

Prezes PKM Tychy poinformował, że rozmowy były prowadzone od sierpnia na temat sytuacji awaryjnej i przejęcia całości komunikacji.

Radny T. Nyga:

- przeprosił mieszkańców w swoim imieniu za problemy komunikacyjne,
- poinformował, że temat zmiany przewoźnika w Bieruniu zakończył się w chwili, kiedy podano ile to będzie kosztować,
- stwierdził, że komunikacja jest zadaniem marszałka województwa, ale województwo nie chce jej zorganizować,
- zwrócił uwagę, że wielkim problemem jest to, że nie będzie linii komunikacyjnej do Oświęcimia.

Radny A. Rozmus zwrócił uwagę, że gmina odcina się od małopolski, Oświęcimia, miejsca, które świadczy zdecydowanie lepsze usługi w zakresie ochrony zdrowia. Należy szukać rozwiązań połączenia z małopolską, jeżeli nie można tego zrobić w formie komunikacji autobusowej, jest PKP. Oczekuje konkretnych informacji

w zakresie komunikacji na komisji gospodarki miejskiej. Zwrócił się do burmistrza o podjęcie działań nadzwyczajnych w związku z nadzwyczajną sytuacją kryzysową, jaka panuje w gminie Bieruń.

Radny J. Podleśny zwrócił uwagę, że dziś najważniejsze było stwierdzenie prezesa PKM Tychy, że sytuacja mogłaby być już od dwóch lat generalnie załatwiona, ale nie jest, bo naczelnik wydziału GK został na pół roku przeniesiony do wydziału GPN i zajmował się pomiarem i inwentaryzacją dróg i chodników, co mogli zrobić stażyści. Gmina chwali się, jakie zdobyła laury, a faktycznie została podsumowana przez mieszkańców na mniej niż zero, za co ogromnie się wstydzi. Burmistrz ciągle zapewniał radnych, że wszystko jest pod kontrolą, a na wszelki wypadek posiada rozwiązanie awaryjne. I tak jak radny T. Nyga przeprosił swoich wyborców.

Radny K. Grzesica poruszył sprawy dotyczące m. in.:

- zwołania tej nadzwyczajnej sesji w temacie kryzysowej sytuacji w komunikacji publicznej bez podania symulacji kosztów – kiedy i wobec kogo będzie o tym mówione, jeżeli nie wobec rady miejskiej, która jest odpowiedzialna za uchwalenie budżetu,
- braku pełnych informacji do dyskusji na obecnej sesji o komunikacji,
- potrzeby znalezienia środków finansowych na komunikację.

Jednocześnie zawnioskował, aby pomóc mieszkańcom w przygotowaniu pozwu zbiorowego o odzyskanie kosztów biletów miesięcznych.

Wyraził opinię, że gminę na to stać i wręcz gmina jest do tego zobowiązana w tej sytuacji.

Przewodniczący rady poddał wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu brało udział 11 radnych, w wyniku którego oddano:

11 głosów za

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radny S. Wawrzyniak zapytał, czy były jakieś wiążące rozmowy z PKP w sprawie uruchomienia połączenia Bieruń Nowy – Oświęcim.

Pani E. Kaczmarzyk poinformowała, że w jej ocenie takiej możliwości nie ma. Zobowiązała się do wyjaśnienia sprawy i przekazania informacji, jaka jest możliwość PKP.

Radny S. Wawrzyniak stwierdził, że należy zrobić wszystko, aby jak najszybciej rozwiązać problem komunikacyjny.

Przewodniczący rady zwrócił uwagę, że nie byłoby tej sytuacji gdyby urząd kierowany przez burmistrza funkcjonował dobrze i prawidłowo. Nie realizuje się tego, co rada wyznacza i w jakim kierunku gmina ma iść. Wielu mieszkańców dziś nie ma jak wrócić do domu z pracy i szkoły. Informowanie mieszkańców odbywa się na zasadzie wprowadzania paniki i zamieszania. Dzisiejsza sesja miała dać odpowiedź, jakie środki są potrzebne, ile będzie kursów, ale urząd nie potrafi sobie z tym poradzić. Nie ma podstawowych informacji, aby dziś można było zakomunikować mieszkańcom, że od jutra komunikacja publiczna w mieście będzie funkcjonowała i spełniała oczekiwania mieszkańców nie tylko na linii Zabrzeg – Nexteer, ale także do Oświęcimia.

Jednocześnie przewodniczący rady zaproponował przyjęcie następującego wniosku i stanowiska:

Rada Miejska w Bieruniu wnioskuję do Burmistrza Miasta, aby w dniu jutrzejszym (piątek 17 października) w materiałach na Komisję Gospodarki Miejskiej oraz Komisję Finansów, Rozwoju i Promocji wyszły pełne informacje w zakresie organizacji komunikacji publicznej w mieście.

W głosowaniu za przyjęciem wniosku brało udział 12 radnych, w wyniku którego oddano:

12 głosów za

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Rada Miejska w Bieruniu negatywnie ocenia dotychczasowe działania Burmistrza Miasta w zakresie organizacji komunikacji publicznej w mieście Bieruniu.

Rada Miejska w Bieruniu zobowiązuje Burmistrza Miasta do natychmiastowego zorganizowania skutecznej komunikacji publicznej dla mieszkańców Bierunia oraz bieżącego informowania Rady Miejskiej i mieszkańców o każdorazowo podjętych decyzjach.

Radny S. Wawrzyniak zwrócił uwagę, że należy trochę stonować, bo emocje zmierzają nie w tym kierunku jak powinno być. Nie widzi pracy negatywnej, tylko brak informacji. Zadania w zakresie komunikacji są od marszałka poprzez starostwo i gminy. Upatrywanie winy tylko w gminie to nie tylko mówienie o negatywnej pracy burmistrza, ale również sugerowanie, że rada nie reagowała na to, z czym osobiście się nie zgadza. Jest przede wszystkim starosta powiatu bieruńsko-lędzińskiego, który jeśli tylko chciałby przejawiać dobrą wolę to zwołałby konwent wszystkich burmistrzów i wójtów i określił wspólne stanowisko do urzędu marszałkowskiego.

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wcześniej zgłoszone stanowisko.

W głosowaniu za przyjęciem stanowiska brało udział 11 radnych, w wyniku którego oddano:

9 głosów za, 2 wstrzymujące się

Stanowisko został przyjęty większością głosów.

Radny S. Wawrzyniak zgłosił wniosek formalny o ogłoszenie 10-minutowej przerwy w obradach rady.

w głosowaniu za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych, w wyniku którego oddano:

3 głosy za, 7 przeciw, 2 wstrzymujące się

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Zastępca burmistrza ustosunkował się do wcześniejszych wypowiedzi radnych informując m. in., że: problemy komunikacyjne dotyczą nie tylko Bierunia, szansa wejścia do porozumienia komunikacyjnego byłaby możliwa wtedy, kiedy inne gminy wyraziłyby wolę do jego wstąpienia, przesunięcia finansowe zostaną zaproponowane

po ustaleniu ilości kursów i podpisaniu umowy z przewoźnikiem, burmistrz potwierdził, że w budżecie środki finansowe na komunikację muszą się znaleźć.

Ad. 3.

Pani E. Kaczmarzyk poinformowała, że w kwestii dworca w Bieruniu Nowym zostało podpisane porozumienie i przygotowany projekt aktu notarialnego. Natomiast budynek dworca w Bieruniu Starym razem z placem o pow. 1000 m kwadratowych został sprzedany. Omówiła procedury PKP w zakresie sprzedaży mienia, w tym m. in. budynku dworca w Bieruniu Starym. Jednocześnie poinformowała, że odradzała burmistrzowi kupno tego budynku (w I przetargu nie było chętnych, w II przetargu budynek został sprzedany za kwotę 64.000,- zł).

W czasie dyskusji:

Przewodniczący rady poinformował, że rada nie była informowana przez burmistrza o działaniach związanych ze sprzedażą budynku dworca w Bieruniu Starym. Wyraził opinię, że jest to kolejny skandal, że rada o takich działaniach w ogóle nie jest informowana, a mówi się jej, że w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych będzie budowany wielki dworzec. Proponuje się gminie działkę obok, na której będzie musiała coś wybudować.

Radny T. Nyga zwrócił uwagę, że o tym, czy jakaś nieruchomość jest sprzedawana, czy kupowana decyduje rada a nie burmistrz. Jak to się mogło stać, że pisma w tej sprawie wpłynęły do urzędu, a rada się o tym w ogóle nie dowiedziała.

Radny K. Grzesica zwrócił uwagę na następujące aspekty:

- jak to jest, że burmistrz z doradcą podejmuje decyzje za 15-osobową radę,
- jak to jest, że radni otrzymują czasami po kilka, kilkanaście pism w ciągu miesiąca w drobnych sprawach, a w tak istotnej sprawie nie,
- gmina sprzedaje mieszkańcom działki budowlane za ponad 100,- zł/m², a o działkę z budynkiem za 64,- zł/m², a gmina w ogóle nie jest zainteresowana, nie mówiąc już o tym, że w ogóle nie pyta się rady o zdanie,

- dobrze mieć wizję ładnych budynków, zabudowań dworca, na które się dostanie środki, ale co się zrobi z tymi budynkami i terenem, jeżeli obok na działce będą chaszcze i budynek, co do którego właściciel dojdzie do wniosku, że nie zamierza go póki co remontować, który będzie nieestetyczny i psuł cały widok,
- to, do czego doszło, to skandal, a to, że kupiła to osoba prywatna jest zaskoczeniem.

Radny R. Piskorek zwrócił uwagę, że to nie jest panel dyskusyjny, to jest sesja rady i zadał pytanie retoryczne, do kogo radni mówią, skoro twórcy czyli burmistrza tu nie ma.

Radny J. Podleśny zwrócił uwagę, że w jego opinii powinno się rozpocząć od zadania pytania, czego burmistrz chce, bo okazuje się, że rozmawia się przez 4 lata, a działania są całkiem przeciwne temu, o czym się mówi. Jeżeli burmistrz nadal ma zamiar uruchomić połączenie kolejowe Tychy-Bieruń Stary, jako I etap, to gdzieś ci pasażerowie muszą przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi się schronić. Poinformował, że traci w ogóle orientację w tych działaniach i dla niego przede wszystkim jest brak logiki w postępowaniu burmistrza i jego doradcy.

Radny G. Wilk zapytał, jakie jest przeznaczenie tego terenu w planie zagospodarowania.

Pani E. Kaczmarzyk poinformowała, że są to tereny zamknięte PKP, na których nie wolno robić.

Przewodniczący rady zaproponował przyjęcie następującego wniosku:

Rada Miejska w Bieruniu wnioskuję do Burmistrza Miasta o podjęcie rozmów z nowym właścicielem byłego dworca PKP w Bieruniu Starym w celu pozyskania go na majątek gminy Bieruń.

W głosowaniu za przyjęciem wniosku brało udział 10 radnych, w wyniku którego oddano:

6 głosów za, 4 wstrzymujące się
Wniosek został przyjęty większością głosów.

Ad. 4.

Przewodniczący rady zakończył obrady XI sesji rady.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:
Janina Berger